

DZIEŃ MISYJNY W STYCZNIU MSZA ŚWIĘTA

Wprowadzenie

Wiodąc spokojne życie religijne, nie mamy w świadomości okrutnej prawdy o stałym prześladowaniu wyznawców różnych religii, w tym naszych braci chrześcijan.

Mocą tej Eucharystii próbujemy jeszcze bardziej być przy tych, którzy cierpią prześladowania i dyskryminację.

U początku Eucharystii przepraszajmy za nasze grzechy, zwłaszcza za naszą obojętność na los naszych prześladowanych braci i siostr.

Modlitwa powszechna

Do Ciebie, Panie, zanosimy nasze prośby, w których polecamy cały Kościół i nas samych.

Umocnij, Panie, Twoje dzieci w miłości!

1. Módlmy się za cały Kościół, jego pasterzy z papieżem Franciszkiem, aby słowo przez nich przepowiadane było zawsze potwierdzone świadectwem życia codziennego.
2. Módlmy się za misjonarzy, zwłaszcza tych, którzy głoszą Ewangelię w obliczu trudności i prześladowań, aby ufnie wytrwali w Twojej miłości.
3. Módlmy się za naszych braci, którzy na całym świecie doświadczają prześladowań, by konflikty i prześladowania nie odarły ich z wiary i miłości
4. Módlmy się za róże różańcowe w naszej parafii, aby wzajemnie dawały świadectwo zaangażowania w modlitwę, ofiarę i konkretną pomoc w ramach Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Dzieła Misyjnego Diecezji Tarnowskiej.
5. Módlmy się za wszystkich chorych i cierpiących, aby swą sytuacją życiową umieli pomóc naszym misjonarzom i prześladowanym braciom.
6. Módlmy się za całą naszą parafię, aby wykorzystała czas V-go Synodu Kościoła Tarnowskiego i na wzór Chrystusa budowała wspólnotę miłości i otwartości na misje.

Wysłuchaj, Ojcze, prośby, które zanosimy do Ciebie. Wysłuchaj nas przez Chrystusa, Twojego Syna, w imię którego misjonarze dają świadectwo wiary i miłości. Amen.

NABOŻEŃSTWO MISYJNE

Papieska intencja modlitewna:

Za wszystkie osoby, które doświadczają dyskryminacji i prześladowań religijnych, aby społeczeństwo, w którym żyją, uznało ich prawa i godność, wynikającą z tego, że jesteśmy braćmi i siostrami

WPROWADZENIE

(wierni siedzą)

Uznać prawa i godność drugiego człowieka często nie jest łatwo. Powód jest prosty – trudno znaleźć fundament takiego działania. Trudno mówić o godności chrześcijańskiej, wynikającej z tajemnicy wcielenia i odkupienia komuś, kto mieni się niewierzącym w Boga czy w boskie pochodzenie Chrystusa. Społeczeństwo zeświecczone, a zwłaszcza żyjące duchem ateizmu, nie uzna łatwo faktu, że chrześcijanin czy wyznawca religii

niechrześcijańskiej ma prawo do wyznawania swojej religii, a także do bycia traktowanym jak każdy obywatel danego kraju.

Dlatego papież Franciszek, broniąc prześladowanych i dyskryminowanych z powodów religijnych, wzywa nas do modlitwy, aby sprawcy zamętu w tej dziedzinie życia społecznego, uznali, że wszyscy ludzie są dziećmi jednego ojca. Jeśli nie jest to wystarczający argument dla ludzi niewierzących, to powinien być dla wyznawców jakiegokolwiek religii.

Chrześcijanie, niestety, są przeważnie prześladowani przez ludzi wierzących w Boga. Papież ostatnich czasów ciągle przypominał, co czyni również Franciszek, że w imię Boga nie wolno zabijać ani prześladować, ani dyskryminować.

Statystyki mówią, że w wyniku prześladowań codziennie ginie średnio kilkuset chrześcijan. Aż 100 milionów naszych braci w 50 krajach świata jest prześladowanych lub dyskryminowanych. Ogólne statystyki opisujące prześladowania chrześcijan są zatrważające. Aż trudno uwierzyć nam, którzy takiej sytuacji nie przeżywamy. Trudno się bowiem pogodzić, że w latach 1900-2000 zostało zamordowanych 45 milionów chrześcijan. Trudno uwierzyć, że właśnie wtedy, w XX wieku, 1246 chrześcijan ginęło średnio każdego dnia, a każdego roku 455 tys.

Z Indeksu prześladowań podanego przez Międzynarodowe Dzieło Chrześcijańskie „Open Doors” (Otwarte Drzwi) wynika, że główną ich przyczyną w 35 z 50 wymienionych w dokumencie krajów, był radykalny islam. Inne czynniki to: nacjonalizm religijny, reżymy dyktatorskie, postkomunistyczny ateizm, wewnętrzne napięcia etniczne, systemy mafijne i zorganizowana przestępczość. Mamy więc modlić się, aby radykalni wyznawcy islamu, w imię Boga uznali, że każdy człowiek jest ich siostrą i bratem.

Trzeba zaznaczyć, że krzywdy ze strony radykalnych mahometan doznają wśród chrześcijan nie tylko katolicy. Przykładem może być np. Bohong w Republice Środkowoafrykańskiej, gdzie kiedyś pracowali nasi tarnowscy misjonarze. Żołnierze-rebelianci, wobec faktu ucieczki miejscowej ludności do lasu, mścili się paląc wszystkie domy chrześcijan (katolików, protestantów i tych którzy nie są muzułmanami). W Bohong i trzech sąsiednich miejscowościach zostało wtedy spalonych 2400 domów.

Wśród prześladowanych znajdujemy przykłady bezsensownych oskarżeń i niesprawiedliwych wyroków. Sztandarowym przykładem jest kasus Asi Bibi. To pakistańska kobieta (w Pakistanie żyje ok. 180 mln. ludzi, a katolicy stanowią 0,7%), która w czerwcu 2009 roku została uwięziona za „błuznierstwo” przeciw Mahometowi (koleżankom namawiającym ją do przejścia na islam powiedziała: „Jezus Chrystus umarł za moje grzechy i całego świata, nie zrobił dla was tego Mahomet”). Przez 9 lat była w więzieniu oczekując na wykonanie wyroku, którym była kara śmierci. Ostatecznie została uwolniona w 2018 r.

To wszystko, co wiemy o naszych braciach prześladowanych, wzywa nas do postawy bratniej miłości wobec nich. Czy owa postawa jest nieustanną, wspólnotową i prywatną modlitwą za nich? To istota naszej z nimi solidarności. Na zbiórki materialnego wsparcia reagujemy raczej chętnie i szybko. Z pomocą duchową jest chyba gorzej.

MODLITWA PRZED WYSTAWIONYM W MONSTRANCJI JEZUSEM (*wierni klęczą*)

Pieśń: Wielbić Pana chcę

Jezu, w Hostii utajony, żywy i prawdziwy! Przebywając z Tobą, pragniemy również modlić się za wszystkie Kościoły, które na całej ziemi winny być znakiem wiary w Chrystusa i miłości wobec Niego.

Chcemy Ci dziękować za świadectwo tych Kościołów, ale i prosić za tych, którym trudno sprostać zadaniu chrześcijańskiej miłości:

Dzięki Ci składamy, Chryste!

- Za te wspólnoty, które wysiłkiem i odwagą misjonarzy, mimo trudności, trwają w wierze i miłości do Ciebie,
- za naszych braci prześladowanych i dyskryminowanych, którzy gotowi są wytrwać przy Tobie do końca,
- za misjonarzy, którzy jako pasterze słowem i świadectwem życia niosą miłość, narażając często swoje życie,
- za tych świeckich, w których życiu jaśnieje cnota wiary, nie cofającej się przed niczym.

Jezu Chryste! Wzywając Twego miłosierdzia, na klęczkach przepraszamy Cię za każdy brak wiary i miłości w naszych czynach, mowie i myślach:

Panie, zmiłuj się nad nami!

- Za to, że brak nam ufności w Twoją miłość do nas,
- za to, że naszym zachowaniem, cechującym się brakiem miłości, osłabiamy miłość tych, których spotykamy na naszej drodze,
- za to, że ludziom trwającym w kryzysie wiary nie ukazujemy Ciebie jako drogi, prawdy i życia.

Panie nasz! Wzywając Twego miłosierdzia prosimy Cię, wołając:

Chryste, usłysz nas!

- Niech biskupi i kapłani, wierni duchowi Ewangelii, budują Kościół wiary i miłości, wykorzystując do tego zdatne narzędzie, którym jest Synod ogłoszony przez Franciszka, a w tarnowskim Kościele również V Synod Diecezjalny,
- niech nasi dyskryminowani i prześladowani bracia doznają Twego miłosierdzia i doczekają życia w pokoju,
- niech chorzy i cierpiący dzięki wierze w Ciebie, stanowią mocne ramię wsparcia dla braci, których godność jest niszczone,
- niech w naszych modlitwach nie braknie obecności papieskich intencji misyjnych i potrzeb Kościołów, doświadczających prześladowań i przeżywających wewnętrzne i zewnętrzne konflikty polityczno-religijne.

Pieśń: Niechaj sławią Cię narody

(Chwila ciszy. Po niej można zaśpiewać *Litanie misyjną*, patrz *GE* 2/2010, s.33 lub wykorzystać *Modlitwę powszechną z mszy św.*, jeśli nie była wykorzystana.)

Modlitwa:

Panie Jezu, który posyłasz Kościół na krańce świata, aby niósł miłość, która czyni życie ludzkie godnym, spraw, abyśmy jako chrześcijanie modlitwą i czynem świadczyli, że w naszych dyskryminowanych i prześladowanych braciach cierpisz Ty i Ty jesteś znieważany. Amen.

Ks. Krzysztof Czermak